

Kapłani w Dachau związani z terenem obecnej diecezji bydgoskiej, red. ks. Paweł Hoppe, ks. Marcin Puziak, seria: *Duchowe Dziedzictwo Diecezji Bydgoskiej I*. Wydawnictwo Pejzaż, Bydgoszcz 2016, ss. 112 + płyta CD.

W 2004 r. Ojciec Święty Jan Paweł II ustanowił na terenie Polski dwie nowe diecezje Kościoła katolickiego, w tym diecezję bydgoską, której stolica – Bydgoszcz – naznaczona jest znamieniem męczeństwa (choćby wspomnieć tzw. krwawą niedzielę z września 1939 r.). Jej obszar terytorialny obejmuje w przeważającej mierze tereny prastarej diecezji gnieźnieńskiej, z włączonymi dekanatami z diecezji pelplińskiej i koszalińsko-kołobrzeskiej. Jako patronów tej młodej kościelnej struktury obrano czczoną od dawna, a teraz w katedralnej już świątyni – Matkę Bożą Piękną Miłości oraz posługującego niegdyś w Bydgoszczy bł. biskupa i męczennika Michała Kozala. Bł. bp Michał Kozal został nadto ogłoszony patronem tworzącego się seminarium duchownego. Wydaje się, że właśnie z tych powodów – choć niewyartykułowane, narzuca się to w czasie lektury publikacji – odczytywania śladów męczeństwa i związanego z dojrzwaniem diecezji poszukiwania jej historycznej i duchowej specyfiki, powstała książka zatytułowana *Kapłani w Dachau związani z terenem obecnej diecezji bydgoskiej*. Sugeruje to nazwa planowanej serii – *Duchowe Dziedzictwo Diecezji Bydgoskiej I*. Sami redaktorzy natomiast wskazują, że próbują w ten sposób odpowiedzieć na wezwanie Jana Pawła II, który prosił, aby ocalić od zapomnienia *nieznanych żołnierzy wielkiej Bożej sprawy*. A wszystko zaczęło się od refleksji nad wystawą, która została zorganizowana w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Bydgoskiej (dalej: WSD DB) z okazji 70-lecia wyzwolenia obozu w Dachau.

Kapłani w Dachau to praca zbiorowa zredagowana przez rektora WSD DB – ks. dr. Marcina Puziaka oraz wykładowcę historii Kościoła – ks. dr. Pawła Hoppego, absolwenta tegoż seminarium. Nawiązania do seminarium, które jest wydawcą książki, są zresztą nader częste: na tylnej stronie okładki znajduje się seminaryjne logo; w treści książki nieustannie nawiązuje się do seminaryjnego motta: *credidimus caritati*; jeden z rozdziałów poświęcony jest Scholi WSD DB; zamieszczone wizerunki błogosławionych biskupa Michała i kleryka Bronisława to zdjęcia obrazów wiszących na seminaryjnych korytarzach.

I jeszcze jeden, chyba najważniejszy seminaryjny akcent – jeden z męczenników, wspomniany bł. kleryk Bronisław Kostkowski, właśnie w gmachu obecnego seminarium – dowiedziano się o tym po zakupie budynku – uczył się i zdawał maturę. I on, w sposób nieformalny, przynajmniej na razie, uchodzi za współpatrona WSD DB.

Recenzowana publikacja składa się kolejno ze wstępu, dalej z ogólnego wprowadzenia do problematyki obozowej (*Polscy Księża w niemieckim nazistowskim obozie koncentracyjnym KL Dachau*), sześciu prezentacji sylwetek błogosławionych (ks. bp Michał Kozal, ks. Franciszek Dachtera, ks. Antoni Świadek, ks. Władysław Mączkowski, kl. Bronisław Kostkowski, o. Paweł Barański CSSp), a następnie z rozdziału *Męczennicy i wyznawcy*, zawierającego spis i noty biograficzne 47 kapłanów przebywających w obozie. Cztery ostatnie rozdziały poświęcone zostały problematyce muzyczno-modlitewnej: *Dachauer Messe*, *Cierniowa Mitra*, *Schola WSD DB*, *Litania do bł. Michała Kozala*.

Prezentację życiorysów poszczególnych błogosławionych poprzedzono, jak zaznaczono wyżej, wstępem i wprowadzeniem. Okazuje się to wielkim ułatwieniem dla czytelnika, zwłaszcza dla kogoś, kto jest jeszcze nie dość zaznajomiony z podjętą problematyką. Ks. Paweł Hoppe we wprowadzeniu wyjaśnił kolejno, czym były obozy koncentracyjne i jak wyglądało życie w KL Dachau: program dnia, praca, jedzenie, kary, modlitwa itp. Zarysowanie obozowej rzeczywistości ułatwia – doświadcza się tego w czasie lektury – rozumienie faktów z życia dalej omawianych Błogosławionych. Jeszcze szerszą perspektywę zarysował ks. Marcin Puziak we wstępie do publikacji. Nawiązując do Pisma Świętego i dokumentów Kościoła, także do wypowiedzi św. Jana Pawła II, ukazał męczeństwo jako *horyzont życia*, by – jak to ujął za papieżem – *pomóc nam podjąć właśnie to „męczeństwo naszego powołania i posłannictwa, walki z sobą i przezwytyczania samego siebie”*. Wstęp to swoista medytacja nad tajemnicą męczeństwa, która odsłania z kolei cel publikacji – nie tylko intelektualny, ale w pełni egzystencjalny.

Poszczególni Błogosławieni, ich życie i sylwetka duchowa, zwłaszcza doświadczenia obozowe, zostały przedstawione podobnie, w porządku chronologicznym – od urodzenia po beatyfikację. Czytając życiorysy, nie ma się jednak wrażenia nudy. Owszem, zdarzają się powtórzenia. Prezentacja sylwetek wielu osób, skoncentrowana na wspólnym im okresie życia, na jednym miejscu i podobnych okolicznościach, stanowi nie lada wyzwanie, zwłaszcza gdy tworzy ją wielu autorów (ks. Paweł Hoppe, ks. Marcin Puziak, o. Marek Walkusz). Trudności tej nie udało się w pełni uniknąć, jednak powtórzenia nie

stanowią znaczącego mankamentu. Niekiedy stanowią wręcz walor książki – utrwalają wcześniej poznane fakty. Należy jednocześnie podkreślić, że Autorzy opracowujący biografie poszczególnych postaci, mimo wspólnego schematu, starali się jednak zróżnicować poszczególne ujęcia. Ks. Paweł Hoppe prezentację życia ks. Franciszka Dachtery rozpoczął od bardzo sugestywnego wyznania bratowej męczennika, ks. Antoniego Świadka zaś od krótkiej, hasłowej, a intrygującej i zachęcającej do dalszego czytania charakterystyki – *męczennik bydgoski, duszpasterz dzieci, kapłan patriota*. Pośród dat i faktów nie brak elementów ożywiających narrację, np. przy opisie losów kl. Bronisława Kostkowskiego wykorzystano fragmenty *Cierniowej Mitry* Teresy Bojarskiej, spopularyzowanej biografii bp. Michała Kozala (ks. Marcin Puziak); przy wyjaśnianiu motywów śmierci kl. Bronisława Kostkowskiego zacytowano wzruszające wyznania alumna zaczerpnięte z listów do matki (ks. Marcin Puziak); podsumowując życie ks. Antoniego Świadka, przytoczono poruszające kazanie pogrzebowe kolegi Błogosławionego (ks. Paweł Hoppe); wydobywając duchową sylwetkę o. Pawła Barańskiego, wykorzystano jego listy obozowe (o. Marek Walkusz). Uwagę czytelnika wzmaga nadto uwzględnienie mało znanych, a interesujących faktów: że ks. Michał Kozal, jeszcze jako rektor gnieźnieńskiego seminarium, prosił dwukrotnie o zwolnienie z powierzonej mu funkcji; że jako biskup nominat nie otrzymał gratulacji ani od Kapituły włocławskiej bazyliki katedralnej, ani od tamtejszego seminarium; że nieopodal Mogilna, w Szczeglinie, znajdował się obóz przejściowy; że kl. Bronisław Kostkowski pragnął wstąpić do Seminarium Zagranicznego i wyjechać na misje wśród Polonii itp. Zainteresowanie – przynajmniej lokalnych patriotów – wzmaga także szereg marginalnych informacji. Ubocznie czytelnik poznaje np. interesujące fakty z historii bydgoskich Duchaczy (s. 80–81), dowiaduje się, że stacja Bydgoszcz Wschód nosiła niegdyś nazwę Kapuściska Dolne (s. 54), a w Bydgoszczy istniało Miejskie Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie (s. 44); że szkoła w Białośliwiu nosi imię bpa Michała Kozala (s. 39), a na plebanii w Krostkowie i przy ul. Krakowskiej w Bydgoszczy znajdują się tablice upamiętniające Biskupa (s. 39); że tablica taka, poświęcona jednak ks. Antoniemu Świadkowi, znajduje się w kościele parafialnym na bydgoskim Siernieczku (s. 59), na Kapuściskach zaś ulica bł. ks. Franciszka Dachtery (s. 47).

Autorzy pracy zbiorowej wykorzystali obfity materiał: materiały archiwalne, listy obozowe, wspomnienia, dokumentację dotyczącą beatyfikacji, nekrologi, monografie, artykuły, encyklopedie, księgi

liturgiczne, książki popularnonaukowe i literaturę piękną. W ich zamiarze – wiadomo to z rozmów – publikacja ma cel popularny i popularyzatorski, i dlatego zrezygnowano z aparatu naukowego, ograniczając się jedynie do podania wykorzystanych źródeł. Szkoda. W rzeczy samej, obok troski o możliwie przystępny i interesujący sposób podania informacji, widać rzetelność opracowania. Wydaje się, że zbiór odnośników nie zakłóciłby komunikatywności, natomiast dla czytelnika-poszukiwacza stanowiłby ułatwienie w dalszej lekturze.

Przy tej okazji należy wspomnieć o kolejnym istotnym aspekcie, który w zamiarze redaktorów ma pełnić ta publikacja: *pomóc podjąć męczeństwo naszego powołania*. Ewidentnie służą temu celowi wątki modlitewne. Rzeczywiście, książka ta nie jest jedynie zbiorem danych historycznych, ale – jak już wspomniano – od samego początku medytacją nad tajemnicą męczeństwa, zwłaszcza męczeństwa kapłanów. Ten modlitewny wymiar jest dostrzegalny nie tylko przez zamieszczenie w książce (pewnie w zamiarze upowszechnienia) tekstu i melodii pieśni *Cierniowa Mitra*, litanii do bł. bp. Michała Kozala czy modlitw do poszczególnych Błogosławionych, ale także w pełnym zadumy i skłaniającym do modlitwy zakończeniu niektórych podjętych wątków, np. wstępu czy prezentacji wyznawców.

Szczególnym przedłużeniem, może i wprowadzeniem, do zadumy nad tajemnicą męczeństwa, więcej – do modlitwy, jest dołączona do publikacji płyta CD, zawierająca wykonanie *Cierniowej mitry* oraz części stałych Mszy Świętej skomponowanej przez niemieckiego benedyktyna, będącego również więźniem KL Dachau. W powstaniu publikacji, oprócz wspomnianego o. Marka Walkusza, uczestniczyła także dr Katarzyna Szewczyk wraz ze Scholą WSD DB. To ona przygotowała aranżację i transkrypcję partii chóralnej *Dachauer Messe*. Ona także w rozdziale *Dachauer Messe* wprowadziła do całego dzieła, przybliżając historię jego powstania, charakter utworu i uczestników całego przedsięwzięcia. Przy tej okazji zamieszczono w publikacji także tekst rejestrujący dotychczasowe zaangażowanie i osiągnięcia seminaryjnego chóru. A są one znaczące, biorąc pod uwagę seminaryjne uwarunkowania, zwłaszcza liczebne i czasowe.

Warto jeszcze wspomnieć o starannym wydaniu pracy. Nieprzypadkowy jest projekt okładki – fragment pasiaka obozowego z numerem obozowym bp. Kozala. U dołu, w ramach stopki, przez wszystkie strony publikacji biegnie kolczasty drut – nawiązanie do obozowych realiów. Każdy rozdział rozpoczyna się od nowej strony, której górną część zajmuje jako tło jednakowy motyw graficzny, na którym widnieje tytuł oraz zdjęcie omawianego Błogosławionego. Zdjęć jest zresztą

więcej. Czyniąc książkę piękniejszą, uzmysławiają osoby i miejsca, przez co wywód staje się bardziej żywy i realistyczny.

Kapłani w Dachau to niewątpliwie pozycja książkowa godna polecenia. Choć nie jest pracą *stricte* naukową, zawiera rzetelne informacje na temat poruszanej problematyki. Jej charakter jest inny i to ją wyróżnia, to jest jej atutem – łączy funkcję informacyjną z formacyjną, naukową z popularyzatorską i poniekąd kultyczną. Czytelnik znajdzie w niej fakty historyczne, teologiczne interpretacje i modlitewne propozycje. A wszystko wieńczy eucharystyczny, a więc dziękczynny ton *Dachauer Messe*.

Należy pogratulować Redaktorom i ich Współpracownikom, życząc wydania kolejnego tomu *Duchowego Dziedzictwa Diecezji Bydgoskiej*.

Ks. Michał Adamczyk